

instytut muzyki i tańca



**I Kongres Tańca**

**Gry medialne – analiza rozwoju cyfrowego rynku  
informacji o tańcu współczesnym**

**2011**

**Oprac. Sandra Wilk**

**Copyright -(c) Instytut Muzyki i Tańca 2011**

W Internecie rozgrywają się takie same dramaty jak w świecie rzeczywistym. Narodziny, śluby, rozwody, nagłe lub powolne umieranie. Są wypadki losowe, włamania, kradzieże, niemoralne zachowania. Wybucho zazdrość, zawiść i walka konkurencyjna. Ale zawiązują się też przyjaźnie, współpracy czy koalicje. Tu ciągle trwa gra. Gra medialna.

Cyfrowy rynek informacji o tańcu wciąż ulega zmianom, i – mniej lub bardziej dynamicznie – przechodzi proces transformacji. A efekty tej przemiany mogą zaważyć na tym, w jaki sposób teatr tańca będzie postrzegany w mediach. Jak więc sprawić, by tradycyjne media, w szczególności te drukowane, uznały, że sztuka tańca zasługuje na takie samo zainteresowanie jak teatr, literatura czy sztuki plastyczne? Odpowiedź na to pytanie oczywiście nie jest prosta, bo zależy od wielu czynników, począwszy od wartości artystycznej przedsięwzięcia, a skończywszy na jego promocji. Analiza właśnie tej końcowej fazy produkcji spektaklu, festiwalu czy innego wydarzenia powinna najbardziej interesować wszystkich tych, którzy zajmują się polityką informacyjną.

Aby jednak móc zastanawiać się nad przyszłością cyfrowego rynku informacji, musimy spojrzeć wstecz i przypomnieć sobie, przez co przechodzili twórcy serwisów w czasach, gdy „taneczny tort” nie był jeszcze pokrojony. Tematem tej refleksji będzie więc taniec współczesny, a mający inną specyfikę organizacyjną rynek baletowy, folkowy i tańca towarzyskiego, nie będzie tu szeroko ujmowany. W związku z tym sięgamy w całkiem niedaleką przeszłość, obejmującą zaledwie dekadę.

### **Narodziny pierwszego serwisu (1999 – 2000)**

Pierwszym w historii serwisem informacyjnym o tańcu współczesnym był założony 20 października 2000 roku w Warszawie Serwis Tańca. Jego pomysłodawcą, a zarazem jedną z założycielek była Sandra Wilk, działająca we współpracy z Katarzyną Czarnecką (obie są dziennikarkami pracującymi w prasie codziennej). Pierwotnie jego forma miała być „siecią w sieci”, czyli platformą wymiany informacji pomiędzy największymi festiwalami tańca w Polsce. Idea ta zakładała powiązanie istniejących ówczesnie witryn festiwalowych w wirtualny krąg, do którego mógł dołączyć każdy kolejny organizator. Publikowane w kręgu wiadomości miały nie trafiać na stronę zbiorczą, lecz być publikowane w specjalnym module zamontowanym na stronach wszystkich jednostek tej sieci. Pomysł został zaprezentowany w 1999 roku podczas forum choreograficznego w Lublinie, odbywającego się w trakcie Międzynarodowych Lubelskich Spotkań Teatrów Tańca (obecnie Międzynarodowych Spotkań Teatrów Tańca). Nie spotkał się jednak z poparciem środowiska tanecznego. Uznało ono, że koszty związane z wdrażaniem takiej technologii wymagają poważnego wsparcia finansowego, na które wówczas nie można było liczyć.

Tu należy się słowo wyjaśnienia – był to okres, kiedy Internet nie odgrywał jeszcze znaczącej roli na rynku informacyjnym. W Polsce pierwsze połączenie z globalną siecią miało miejsce w 1991 roku, a pierwsza strona internetowa powstała trzy lata później, tj. w roku 1994 (stworzono wówczas witrynę uniwersytecką w Instytucie Fizyki)<sup>1</sup>. Pięć lat po tym fakcie tylko kilka teatrów tańca posiadało własne, skromne witryny, a większość zespołów czy

---

<sup>1</sup> Dane z Instytutu Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego

tancerzy nie miało nawet komputerów. Propozycja wdrożenia na rynku zupełnie nieznannej technologii wydawać się więc mogła działaniem na wyrost, choć wszyscy wiedzieli, że największym problemem, z jakim się borykają, jest brak dostępu do informacji o działaniach polskich teatrów tańca i rodzimych festiwalu.

Koncepcja zbudowania serwisu służącego całemu środowisku została więc zmieniona i w ramach działalności stowarzyszenia wolna strefa zaprojektowano klasyczny serwis informacyjny. Serwis Tańca w latach 2000 – 2007 działał pod bezpłatnym adresem [www.wolnastrefa.republika.pl](http://www.wolnastrefa.republika.pl), a 29 kwietnia 2007 roku został przeniesiony na komercyjny adres [www.moderndance.pl](http://www.moderndance.pl), pod którym istnieje do dziś<sup>2</sup>.

Serwisowi Tańca w pierwszym pięcioleciu działalności towarzyszyła witryna pomocnicza [www.serwistanca.republika.pl](http://www.serwistanca.republika.pl), na której umieszczano ogłoszenia o warsztatach, a w latach 2005 – 2007 publikowano wizytówki teatrów tańca (dla tych twórców, którzy nie mieli własnych witryn). O tym, jak mało rozwinięty w pierwszym roku działalności tej witryny był rynek informacyjny, niech świadczy fakt, że przez pół roku żaden z polskich organizatorów nie przysłał sam wiadomości do opublikowania. Informacje do publikacji były pozyskiwane osobiście, poprzez rozmowy telefoniczne, z agencji prasowych i polskiej prasy.

Ze względu na brak zewnętrznego finansowania przez całe lata serwis był promowany tylko poprzez wiadomości e-mailowe i to, co dziś nazywamy marketingiem szeptanym, czyli przez przekazywanie informacji bezpośrednio od osoby do osoby. W późniejszym czasie pojawiły się linki ze stron internetowych zaprzyjaźnionych teatrów. I do dnia dzisiejszego nie możemy mówić o istnieniu profesjonalnej reklamy tego i innych polskich serwisów informacyjnych.

Od 2000 roku rynek komputerowy dynamicznie się rozrastał, bo coraz więcej osób decydowało się na zakup komputerów i modemów do połączeń z Internetem. Równolegle rozwijały się projekty prezentacyjne, festiwalowe, warsztatowe, które potrzebowały coraz większej liczby widzów. W tym okresie Serwis Tańca stanowił dla organizatorów jedyny w kraju bezpłatny kanał do kontaktu tancerzy z widzami.

### **Informacje bezpośrednie (od 2001)**

Nawet po wkroczeniu w XXI wiek niełatwo było zbudować tematyczną witrynę internetową – programy do ich tworzenia nie posiadały przyjaznego interfejsu, tancerze zmuszeni byli korzystać z usług osób trzecich (firm czy informatyków, którzy sami uaktualniali witryny). A potrzeba wymiany wiadomości wciąż rosła. Wielu z organizatorów podjęło inną formę komunikacji z widzami. Były nią newslettery i fora dyskusyjne. Najsilniej rozwinął się w tym okresie newsletter Moc Tańca założony i prowadzony przez Krzysztofa Lacha. Dokumentacja dotycząca Mocy Tańca obejmuje okres od października 2002 roku do kwietnia 2006 roku. Regulamin tej Moderowanej Listy Informacyjnej z 2002 roku stwierdzał, że „każda propozycja dotycząca wydarzenia tanecznego, nadesłana na listę, zostanie rozesłana do wszystkich członków listy”<sup>3</sup>.

---

<sup>2</sup> Wszystkie dane dotyczące Serwisu Tańca pochodzą z archiwum Serwisu Tańca/wolnej strefy

<sup>3</sup> Dane z archiwum korespondencji cyfrowej Serwisu Tańca

Od maja 2003 roku swój newsletter o nazwie Danservis okazjonalnie produkuje także festiwal ciało\_umysł (obecnie Ciało/Umysł), który informuje o wybranych wydarzeniach z Polski i Europy (głównie o audycjach i programach szkoleniowych). Wiadomości, przygotowywane początkowo przez Stowarzyszenie Tancerzy Niezależnych, później przez Fundację Ciało/Umysł, wysyłane są jednak jedynie co kilka miesięcy. Ostatnie dane o Danservisie pochodzą z 2009 roku. Warto zaznaczyć, że w archiwum Serwisu Tańca jest z tego wieloletniego okresu (2003 – 2009) jedynie kilkanaście newsletterów. Za to obecnie Ciało/Umysł przygotowuje w czasie trwania swojego festiwalu codzienny, bardzo dobrze przygotowany, newsletter tematyczny dotyczący tej imprezy<sup>4</sup>.

Funkcję newsletterów wykorzystywali także inni organizatorzy i powstałe w późniejszych latach serwisy informacyjne (Serwis Tańca od 2000 roku, Nowy Taniec od 2006 roku, DanceDesk od 2008 roku, Stary Browar – Nowy Taniec od 2004 roku i inne). Niestety, żaden z newsletterów ogólnych (czyli niepromujących wydarzeń jednego organizatora czy teatru) nie rozwinął się na tyle, by można go nazwać prężnym, dynamicznym medium. Za to newslettery konkretnych teatrów funkcjonują całkiem dobrze, a są wśród nich m.in. masowe listy Śląskiego Teatru Tańca, Polskiego Teatru Tańca, Teatru Dada von Bzdülów, Teatru Tańca DF, Eferte\_Fundacji Rozwoju Tańca (jedyny z nich, który poza działalnością programową teatru informuje też o wydarzeniach innych organizatorów).

Wydaje się, że przyczyną upadku ogólnopolskich newsletterów o tańcu był przede wszystkim rozwój rynku technicznego. Coraz doskonalsze programy antyspamowe doprowadzały do blokowania wysyłanych ręcznie e-maili do dużych grup odbiorców, a jednocześnie ich nadawcy nie mogli ze względów finansowych inwestować w lepsze oprogramowanie. Brak pieniędzy ograniczał też rozwój graficzny listów masowych i uniemożliwiał równą walkę z narastającą komercyjną konkurencją. Newslettery nie przynosiły zysków – nie pozyskiwano partnerów, a co za tym idzie, nie zamieszczano w nich reklam czy tekstów sponsorowanych.

Dodatkową przyczyną upadku tego medium były też, po roku 2001, narodziny technologii Web 2.0, w efekcie której pojawiły się w Internecie tworzone przez samych odbiorców portale społecznościowe, listy dyskusyjne i blogi.

Wobec tych faktów w ciągu zaledwie kilku lat byliśmy świadkami gwałtownych śmierci tych e-mailowych serwisów.

### **Dyskusje i romanse (2003 – 2005)**

Była jeszcze inna łatwa możliwość komunikacji z widzami. Duże możliwości przyniosła technologia forum dyskusyjnych. Forum, czyli gotowe oprogramowanie, z którego mógł skorzystać każdy, kto posiada choćby minimalną wiedzę techniczną, umożliwiała

---

<sup>4</sup> Dane z archiwum korespondencji cyfrowej Serwisu Tańca

prorowadzenie czegoś na kształt serwisu informacyjnego przy minimalnym wkładzie pracy założyciela. Oczywiście, aby fora tętniły życiem, wymagają regularnej opieki, podsyłania dyskusji oraz zamieszczania autorskich wiadomości.

Od 2003 roku działa „Forum taniec współczesny i nowoczesny” założone na portalu Gazeta.pl przez tancerza i choreografa Macieja Florka z wrocławskiego Teatru Tańca DM Floo. Publikuje się tu bieżące informacje, a widzowie włączają się w tworzenie tej dyskusji. Medium działa do dziś pod adresem [http://forum.gazeta.pl/forum/f,10976,TANIEC\\_wspolczesny\\_i\\_nowoczesny.html](http://forum.gazeta.pl/forum/f,10976,TANIEC_wspolczesny_i_nowoczesny.html), ale ze względu na brak możliwości wprowadzania modyfikacji technicznych unowocześniających wygląd forum, jego nawigację i organizację nie jest zbyt przyjazne dla użytkowników. Większość zawartych na nim postów została zarchiwizowana i obecnie prosty dostęp można uzyskać jedynie do zapisów z lat 2009 – 2010<sup>5</sup>.

Warto tutaj także omówić witrynę Balet.pl, prowadzoną przez dziennikarkę i promotorkę baletu Katarzynę K. Gardzinę. Choć jej strona ([www.balet.pl](http://www.balet.pl)) sprofilowana jest, rzecz jasna, na temat tańca klasycznego, informuje widzów także o wydarzeniach ze świata teatru tańca współczesnego. Forum założone zostało w roku 2001, a poważnie zmodyfikowane i połączone z informacyjną stroną internetową w październiku 2003 roku<sup>6</sup>. Jednak zarówno w okresie startu serwisu, jak i przez cały czas działalności, dział wiadomości bieżących aktualizowany jest okazjonalnie, średnio raz na kilka miesięcy. Trudno więc mówić o jego roli na rynku bieżącej informacji. Dobrze rozwinięty jest za to dział sylwetek baletowych i wspomniane forum, stanowiące najważniejszy element całej witryny. Znajdziemy na nim setki logicznie pogrupowanych informacji o tańcu klasycznym oraz dyskusje, które pomogą niejednemu adeptowi tej sztuki. Forum jest najważniejszym medium Web 2.0 (społecznościowym, tworzonym przez samych użytkowników) o tańcu w Polsce, cieszy się ogromną popularnością, jest dobrze wypozycjonowane w wyszukiwarkach, a zawarte w nim wiadomości często wypierają z pierwszych pozycji wyszukiwania ogólnopolskie portale informacyjne.

To duży sukces. Ale ocena efektywności promocji tańca poprzez wiadomości podawane przez portale Web 2.0 jest bardzo trudna. Widz może (ale nie musi!) oceniać wiarygodności informacji lub jej źródła. Co innego dziennikarz, który ma zawodowy obowiązek ustalić czy wszystkie dane dotyczące opisywanego wydarzenia są prawdziwe. Jeśli chcemy, żeby tradycyjne media pisały o tańcu, na rynku cyfrowym muszą istnieć serwisy informacyjne, gwarantujące swoją marką rzetelność i jakość publikowanych przez siebie wiadomości o z dziedziny tanecznej<sup>7</sup>.

---

<sup>5</sup> Dane pochodzą z forum Gazeta.pl

<sup>6</sup> Wszystkie dane dotyczące serwisu Balet.pl pochodzą z danych ze strony Forum Balet.pl lub Balet.pl

<sup>7</sup> Wolna strefa, w okresie 2001 – 2002, podczas realizacji projektu prezentacyjnego „Republika Tańca” w Teatrze Małym w Warszawie przeprowadziła jeden sondaż dotyczący rzetelności źródeł informacji. Widzowie odpowiadali na pytanie jakie źródło informacji zdecydowało o podjęciu decyzji przyjscia na spektakl. 3/4 badanych przedłożyło markę Serwisu Tańca nad ogólnopolskie portale informacyjne, takie jak Onet.pl czy WP.pl. Zaznacza się, że dane te mają charakter orientacyjny, ponieważ niestety nie zachowana została dokumentacja tego sondażu.

Mimo działania potężnego forum baletowego Serwis Tańca nadal nie miał w polskim Internecie mocnej konkurencji zajmującej się tańcem współczesnym. Z biegiem lat liczba wejść na jego stronę rosła w dużym tempie i w okresie 2005 – 2007 osiągnęła wynik 40 tysięcy odkryć miesięcznie, co dało od momentu premiery witryny wzrost oglądalności o 3300 procent.

Ale oto na rynku pojawili się pierwsi konkurenci. W 2003 roku powstał Podkarpacki Serwis Tańca Współczesnego, dwa lata później Krakowski Serwis Tańca Współczesnego.

23 lutego 2003 roku w sieci zadebiutowała lokalna witryna o tańcu współczesnym – Podkarpacki Serwis Tańca Współczesnego. Jej założycielem był młody entuzjasta sztuki tańca z Krosna, Tomasz Wróbel. Pod adresem [www.taniec.xq.pl](http://www.taniec.xq.pl) stworzył serwis, którego ambicją była integracja zespołów z całego regionu. Założyciel zdawał sobie sprawę z trudności promocyjnych i braku cyfrowych kanałów docierania do widzów. Chcąc zapobiec problemom dystrybucyjnym, jeszcze przed premierą swojej strony zwrócił się do Serwisu Tańca o wsparcie. Powstał pierwszy mariaż serwis-serwis. Witryny wzajemnie się promowały poprzez zamieszczanie banerów reklamowych partnera, Podkarpacki Serwis Tańca Współczesnego dostarczał Serwisowi Tańca bieżących wiadomości ze swojego regionu, w zamian Serwis Tańca (a w zasadzie stowarzyszenie wolna strefa) udzieliła PSTW zgody na przedruk wybranych artykułów z wydawanego przez wolną strefę miesięcznika „Strefa Tańca”.

Niestety, mimo ambitnych założeń i częstych aktualizacji, Podkarpacki Serwis nie przetrwał długo (kilkanaście lub kilkadziesiąt miesięcy – dane na ten temat nie zostały zarchiwizowane, prawdopodobnie mówimy o okresie od 2003 do 2004, lub do 2005)<sup>8</sup>.

Lata 2003 – 2005 były okresem silnego rozwoju Serwisu Tańca – strona pomocnicza zaczęła służyć jako miejsce zaparkowania wizytówek tanecznych, zaczęto także publicznie udostępniać dane organizatorów (wcześniej dane do rejestracji na zajęcia były wysyłane e-mailem do osób zainteresowanych uczestnictwem). Wyodrębniono działy o Międzynarodowym Dniu Tańca, z tekstami problemowymi i wywiadami. Rozbudowa Serwisu Tańca była efektem podjętej przez wolną strefę w 2003 roku decyzji o zaprzestaniu organizacji prezentacji teatralnych i skupieniu się całkowicie na działalności informacyjnej i promocyjnej tańca.

10 stycznia 2005 roku Anna Nowak i Magdalena Konik (tancerka i fotografka z Krakowa, współpracująca wcześniej z miesięcznikiem „Strefa Tańca”) założyły Krakowski Serwis Tańca Współczesnego. Nowa witryna działająca pierwotnie pod adresem [www.kstw.republika.pl](http://www.kstw.republika.pl) także korzystała z pomocy promocyjnej Serwisu Tańca. Zamieszczała bieżące wiadomości o pokazach i warsztatach tanecznych regionu (także tych w szkołach tańca nowoczesnego), recenzje, teksty problemowe i jako pierwsza publikowała aktualne zdjęcia taneczne zebrane w albumy. Pod koniec 2005 roku witryna została przeniesiona na adres [www.taniecwwkrakowie.pl](http://www.taniecwwkrakowie.pl)<sup>9</sup>. Obecnie adres ten nie istnieje, ale zachowała się pierwsza

<sup>8</sup> Dane z archiwum korespondencji cyfrowej Serwisu Tańca

<sup>9</sup> Dane z archiwum korespondencji cyfrowej Serwisu Tańca i archiwalnej witryny Krakowskiego Serwisu Tańca Współczesnego

archiwalna witryna, która jest ważnym dowodem na to, że lokalny, regionalny serwis może zawierać unikatowe treści, jakimi nie dysponują serwisy ogólnopolskie. Magdalena Konik tańczy obecnie w jednym z najstarszych teatrów w Krakowie – Teatrze Tańca DF, w którym m.in. dba o identyfikację wizualną.

### **Zmiany i podboje (2006 – 2009)**

Zapanowała stagnacja. Pojawiające się efemerycznie różne serwisy (tu omawiane są te najważniejsze) nie miały sił i możliwości konkurować z tymi istniejącymi. Wykorzystały to ogólnopolskie portale wielotematyczne, które wprowadziły działy zajmujące się tańcem. Serwis Tańca otrzymał propozycję kupna od portalu Independent.pl, na jego zawartość zwrócił uwagę także Onet.pl. Inne portale, w tym teatralne, budowały swoje bazy, a rynek zaczął się rozdrabniać. Cały nacisk został położony na tempo podawania informacji, co spowodowało, że walka medialna stała się po prostu nużąca, nieprzynosząca nowych wyzwań. W Serwisie Tańca podupadły wówczas wszystkie działy opiniotwórcze (recenzje, teksty problemowe, wywiady).

Ale w 2006 roku pojawiła się w Internecie witryna, której twórcy stawili czoła tej monotonnej strukturze. Serwis NowyTaniec.pl, założony przez teatrolożkę Annę Królicę (od 2008 roku prezeskę fundacji Performa) oraz krytyka Witolda Mrozka, zaproponował nową jakość. Jego twórcy skupili się na tekstach recenzyjnych, naukowym podejściu do tańca oraz działaniu opiniotwórczym. Dzięki temu Nowy Taniec nie ścigał się z innymi, lecz wszedł w lukę informacyjną. To, mimo późnego startu, zadecydowało o jego sukcesie.

Najważniejszą częścią witryny [www.nowytaniec.pl](http://www.nowytaniec.pl) jest Czytelnia, w której publikowane są prace magisterskie i artykuły naukowe dotyczące tańca współczesnego. Mamy tu do czynienia z pierwszą próbą stworzenia cyfrowej tematycznej biblioteki naukowej, przy czym Czytelnię uzupełnia Bibliografia taneczna, czyli spis aktualnych artykułów prasowych o tańcu współczesnym. Początkowo Bibliografia była prowadzona na Forum Nowego Tańca (niestety nie ma upublicznionej archiwizacji tego projektu – obecnie na forum dostępne są tylko wiadomości z 2010 roku), a obecnie przyjęła formę interaktywnego działu witryny. Na Forum Nowego Tańca publikowana jest także dokumentacja Otwartego Forum Środowisk Sztuki Tańca, dobrze działa zakładka dotycząca warsztatów, niemniej medium forum nie wydaje się być obecnie priorytetowe dla twórców serwisu.

Regularne publikacje wysokiej jakości recenzji analizujących stan polskiego tańca, podawanie linków do wyselekcjonowanych, najciekawszych artykułów z polskiej prasy (w szczególności w okresie początkowym działalności Nowego Tańca oraz w czasie funkcjonowania z dotacją (program „Edukacja kulturalna i diagnoza kultury – Obserwatorium Kultury 2009” organizowany przez Narodowe Centrum Kultury) wypełniło jedną z najważniejszych luk na rynku informacyjnym o tańcu. Skupiło w jednym miejscu część krytyków, dając szansę wyjścia na forum publiczne teoretykom tańca i przynosząc nadzieję tancerzom na poprawę stanu funkcjonowania dziennikarstwa tanecznego.

Działania Nowego Tańca – dziś jednego z najważniejszych graczy mediów tanecznych – doprowadziły do ponownego ożywienia się twórców zajmujących się informacją o tańcu. Na rynku nastąpiły duże zmiany.

W 2006 roku powstała koncepcja trójmiejskiego Biura Tańca. Jego pierwszym przedsięwzięciem był międzynarodowy projekt choreograficzny co-OPERACJA (2006), a od sezonu 2007/2008 roku działa w Internecie Serwis Nadbałtyckiego Centrum Kultury – Dance Desk ([www.dancedesk.pl](http://www.dancedesk.pl))<sup>10</sup>. Dance Desk stworzył własną bazę danych o trójmiejskim środowisku tańca. Przejrzysta witryna ujednotacza wiadomości o tamtejszych teatrach i twórcach, a poza obszernymi, autorskimi opisami teatrów i tancerzy proponuje także wiadomości bieżące, przedruki recenzji, wywiady czy ogłoszenia. Wszystko to sprawiło, że Dance Desk liczy się w grze medialnej. Wygrał nawet z gdańskim klubem Żak, w którym odbywa się większość trójmiejskich prezentacji tańca, i z jego bogatym archiwum informacyjnym. W dodatku może tę pozycję utrzymać długo, zważywszy na to, że dziś jest jedynym medium lokalnym o tańcu w Polsce.

Rok 2007 to także okres wielkich zmian w Serwisie Tańca, który został przeniesiony na adres [www.moderndance.pl](http://www.moderndance.pl). Witryna została całkowicie przebudowana – pojawiły się nowe działy, w tym katalogi danych (Kto jest kim, Katalog Książek Tańca, Katalog Filmów Tańca), serwisy specjalne o zmarłych twórcach, galerie, kalendarium itd. Stworzono trzy poziomy dostępu do danych serwisu. Zmiany nawigacji i zawartości doprowadziły do pozyskania nowych zarejestrowanych użytkowników. W dziedzinie możliwości kontaktu bezpośredniego na linii serwis-widz Moderndance.pl wydaje się być obecnie niepokonany. Tylko w okresie 2007 – 2010 na stronie zarejestrowało się ponad 10 tysięcy osób<sup>11</sup>, podczas, gdy na Forum Nowego Tańca z okresu 2006 – 2010 notujemy 3100 użytkowników<sup>12</sup>, a w dwa razy dłuższym czasie (lata 2003 – 2010) na Forum Balet.pl zalogowanych było 2700 osób<sup>13</sup>.

W 2007 roku Serwis Tańca zanotował pierwszy milion odkryć strony i uruchomił z tej okazji projekt digitalizacyjny „Ale historia!” poświęcony wizualnej historii tańca<sup>14</sup>.

## **Wielki Kryzys**

Koniec pierwszej dekady XXI wieku to najtrudniejszy okres dla tanecznego rynku medialnego. W gospodarce wybuchł ogólnoswiatowy kryzys, który dotknął również rynek dziennikarski. Dodatkowo tuż przed kryzysem w Polsce pojawił się boom na telewizyjne programy/show taneczne. Ich efektem były narodziny dziesiątek stron o tańcu. Tworzone na szybko, często przez fanów, oferują jednak dość miałkie informacje, część z nich nawet plotkarskie, inne zamieszczają tylko treści dostarczane przez użytkowników.

Powstała jeszcze jedna przeszkoda rozwoju – rynek zachłysnął się (dobrze już rozwiniętymi) portalami społecznościowymi. Wielu tancerzy stworzyło na nich konta i zaczęło dynamicznie

<sup>10</sup> Dane z archiwum korespondencji cyfrowej Serwisu Tańca

<sup>11</sup> Dane pochodzą z panelu administracyjnego Serwisu Tańca (witryny [www.moderndance.pl](http://www.moderndance.pl))

<sup>12</sup> Dane pochodzą z Forum Nowego Tańca

<sup>13</sup> Dane pochodzą z Forum Baletu

<sup>14</sup> W ramach projektu „Ale historia!” na stronie Moderndance.pl publikowane są w cyfrowej wersji dokumenty, katalogi, plakaty, ulotki związane z tańcem, baletem i innymi sztukami performatywnymi



aktualizować swoje profile, porzucając przy okazji regularne aktualizacje w macierzystych teatralnych witrynach. Niestety takie poczynania, przez wielu uważane za atrakcyjne i ułatwiające bezpośredni kontakt z widzami, niosą za sobą smutne konsekwencje. Profesjonalne media odwracają się od podawanych w familiarnym stylu wiadomości, dziennikarze nie korzystają z informacji zapisanych w formatach zdjęciowych, pracodawcy blokują dostęp do stron społeczności internetowych. Coraz częściej pojawiają się też raporty analityków rynku medialnego mówiące o tym, że profesjonalny rynek prasowy będzie odrzucać wszelkie informacje z tego typu portali. Przykładem może być zapowiedź stanowiska Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z lutego 2011 roku o tym, że KRRiT nie chce, aby w programach radiowych i telewizyjnych znajdowały się bezpośrednie zachęty czy zaproszenia do odwiedzenia Facebooka czy innych serwisów społecznościowych<sup>15</sup>.

Ruch w sieci jest coraz większy, ale przynosi coraz mniej nasyconych treścią wiadomości. Obserwujemy zmianę w jakości informacji prasowych – z rozbudowanych do lakonicznych, podanych w niechlujnej formie. Za to szybko i w ładnej oprawie wizualnej. Wiele z tych krótkich wiadomości odsyła czytelnika na kolejne strony, a potem podstrony, które trzeba dodatkowo przeglądać w poszukiwaniu konkretnych faktów. Z taką informacją pracuje się niezwykle ciężko. To, co pomaga widzowi, wydłuża czas pracy dziennikarza czy twórcy serwisu informacyjnego. A czas – w przypadku mediów tradycyjnych borykających się z tzw. szumem informacyjnym (czyli np. setkami wiadomości codziennie trafiającymi do redakcji, z których szybko trzeba wyłowić te znaczące) – jest bardzo cenny.

Konsekwencje kryzysu finansowego i wybuchu nowych technologii w Internecie są bolesne dla całego rynku dziennikarskiego, a tragiczne dla rynku witryn tanecznych tworzonych bez wsparcia finansowego. Po ustaniu dotacji rozwój strony Nowy Tańec wyraźnie zwolnił, a Serwis Tańca rozwija jedynie dział z bieżącymi wiadomościami i katalogi. Wystąpiły też poważne trudności z pozyskiwaniem nowych autorów, bo coraz mniej osób przygotowanych do zawodu decyduje się pisać o tańcu bez wynagrodzenia.

## **A przed nami...**

Ten zastój – na szczęście – nie jest ostateczny. Niskie koszty produkcji cyfrowej informacji o tańcu pozwalają patrzeć z nadzieją w przyszłość. Wyjście z pata umożliwi pojawienie się jakichkolwiek źródeł finansowania, grupy nowych autorów witryn, silnego zaangażowania środowiska tańca lub jakiejś ciekawej, nowej koncepcji, która zmobilizuje do działania dotychczasowych graczy na rynku. Rynku, który wydaje się być stabilny, bo przez ostatnie dziesięciolecie rozwija się zgodnie z zasadami panującymi w dziennikarstwie prasowym.

Zgodnie z nimi ogólnokrajowa platforma medialna może przyjąć kilka mediów ogólnopolskich (o wyraźnie różnych profilach działania), sieć mediów lokalnych

---

<sup>15</sup> Dane pochodzą z portalu Wirtualnemedi.pl

(promujących twórców z określonego regionu) i grupę mediów specjalistycznych (np. naukowych czy ukierunkowanych na jeden wąski temat).

Koniec roku 2010 przyniósł szansę na rozpoczęcie tych zmian. Powstanie Instytutu Muzyki i Tańca musi doprowadzić do stworzenia stabilnej, stale finansowanej, nowej witryny. Z drugiej strony z okazji 10-lecia Serwisu Tańca 10 października 2010 roku powstał serwis Katalog Tańca ([www.dancecatalog.pl](http://www.dancecatalog.pl)) – stworzony przez Sandrę Wilk projekt zgromadzenia w jednym miejscu w Internecie dokumentacji o wszystkich zespołach tańca w Polsce (katalog ma objąć twórców tańca współczesnego, folkowego, baletu, zespoły młodzieżowe, festiwale i cykliczne projekty) mającej pomóc w ujednoczeniu wiadomości o sztuce ruchu. Dodatkowo witryny Serwis Tańca i Katalog Tańca zostały scalone nowym adresem internetowym [www.polishdance.pl](http://www.polishdance.pl).

Twórcy tańca największe nadzieje pokładają w witrynie Taniec Polska ([www.taniecpolska.pl](http://www.taniecpolska.pl)) Instytutu Muzyki i Tańca, który siłą rzeczy będzie liczyć się na rynku mediów. Witryna, której premiera szykowana jest na 2011 rok, przybliży sylwetki najważniejszych choreografów, teatrów i festiwali. Ze względu na autorytet tworzącej go instytucji, możliwości finansowe i organizacyjne oraz wsparcie środowiska tańca ma ogromną szansę zająć miejsce lidera, tak jak stało się to w dziedzinie teatru z witryną E-teatr.pl Instytutu Teatralnego.

Instytut Muzyki i Tańca (a w przyszłości – miejmy nadzieję – Instytut Tańca) ma jednoczyć środowisko polskich tancerzy, dając mu szansę na godną reprezentację w sferach artystycznych i instytucjonalnych. Jeśli jego witryna będzie dobrze poprowadzona, może w krótkim czasie stać się głównym źródłem wiadomości o tańcu w Polsce. Miejmy jednak nadzieję, że nie doprowadzi to do monopolizacji rynku, bo tylko istnienie mocnej konkurencji wspomaga dynamikę rozwoju mediów.

Najważniejsze jest przed nami. Wbrew pozorom, Polska dopiero włącza się w świat cyfrowy: nie mamy dobrze uregulowanego prawa dotyczącego publikacji treści audiowizualnych w Internecie, nowe technologie są drogie. Dostęp do Internetu ma dziś jedynie co drugi Polak, szybkość łączy to około połowy średniej europejskiej, a kultura wysoka nie może jeszcze liczyć na sponsorów, mecenasów czy wieloletnie granty. To wszystko musi się zmienić. Gra dopiero się zaczyna.